

Para - buch!

Urządzenie rozpoczęło pracę w Elektrowni Łódzkiej latem 1930 roku. Składa się z turbin oraz generatora energii elektrycznej. Wewnątrz tej ogromnej, ponad 17-metrowej maszyny, gorąca para pod wysokim ciśnieniem wpadała z impetem na łopatkę turbin i oddawała im swoją energię. Proces ten można dziś oglądać dzięki przestrzennej projekcji (w technice mappingu) na niemal całej powierzchni bryły turbozespołu.

Pokaz odbywa się dokładnie w tym samym miejscu, w którym maszyna była zamontowana i pracowała przez wiele lat. Wydarzeniu dramaturgii dodaje przestrzenny dźwięk. Lektor komentuje kolejne fazy procesu, a w tle słychać nagranie prawdziwego, pracującego urządzenia. Finałem jest animacja autentycznej awarii, która niegdyś zniszczyła jeden z turbozespołów w EC1, wyrzucając wielotonowy wirnik dziesiątki metrów w górę, poprzez zniszczony dach, aż... na dworzec Łódź Fabryczna! Nikomu nic się nie stało.

Otwarcie całego kompleksu Centrum Nauki i Techniki planowane jest w grudniu 2017 roku.